

# S.A. Firkowicz

---

## Oburłagan sanduk : Zaczarowany kufer

---

Awazymyz : pismo historyczno-społeczno-kulturalne Karaimów nr 1(12), 19

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

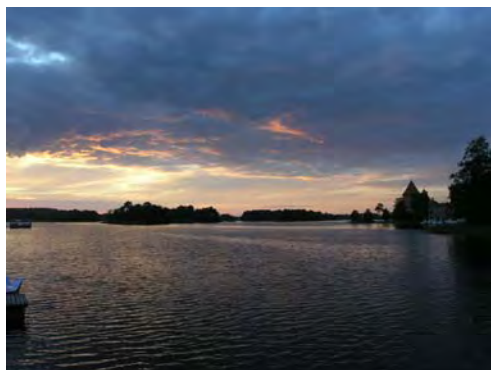
Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Oburłagan sanduk Zaczarowany kufer

Słyszałem, jak kiedyś opowiadali ludzie:

„Jeżeli będziesz kiedyś miał bardzo dużo pieniędzy, kup sobie takie rzeczy i ozdoby, które nie psują się i nie niszczą się”. Tak i postąpili ci, którym łatwo mnożyły się pieniądze. Bojąc się o swoje bogactwo, po cichutku chowali je przed obcymi oczyma. Takie skarby zwykle nazywano „chazna”. O takim skarbie w pamięci trockich Karaimów zachowała się bajka. Opowiada ona, że w mieście Troki, w jeziorze Galwie już od ponad pięciuset lat leży zatopiony żelazny kufer. Schowane w nim są drogie kamienie, przedmioty ze złota, srebra, brązu, bursztynu, mnóstwo pieniędzy, pierścienie, kolczyki, brosze i wiele innych rzeczy. Powiadają, że w jasne, księżycowe noce żelazna skrzynia, w której są schowane te skarby, unosi się w górę, na powierzchnię wody i o porannej zorzy ponownie opada na dno jeziora.

Nie jeden rybak i inny człowiek marzący o wzbogaceniu się, męczył się



z tym kufrem, pragnąc wyjąć go z wody. Jednak gdy następowała pora powrotu na dno, kufer swym ciężarem rwał sieci, sznury, łamał wszelkie haki i płynnie kołysząc się, wracał na swe miejsce. Niezliczona ilość pęcherzyków powietrza pokrywała gładź jeziora, a potem wzburzała fale, co było oznaką tego, że kufer głęboko pograżył się w miękki grunt dna jeziora.

Mężczyźni, których męcząca noc pozbawiła sił, opowiadali, że ten kufer jest przywiązany żelaznymi łańcuchami do wielkich podwodnych kamieni, że jest zapieczętowany państwowymi pieczęciami dawnej Litwy, że jest zaczarowany przez księży i chroniony przez przepiękne rusalki...

I do dziś dnia żelazny kufer podnosi się na górę i opuszcza w głąb jeziora, i nikt nie ma dość sił, by wyciągnąć go na brzeg.

Zapisał S. A. Firkowicz

## Kalendarium

- **XIII Międzynarodowy Festiwal Folkloru – Bursy**, 24 – 29 lipca 2006
- **Letnia szkoła języka karaimskiego – Troki**, 4-16 lipca 2006
- **Występ SANDUHACZA – Ośrodek Pracy pozaszkolnej**, Warszawa, 1 czerwca 2006 r.
- **Dni Kultury Tureckiej – Poznań**, 13 maja 2006 r.
- **Występ SANDUHACZA – Ośrodek Pracy pozaszkolnej**, Warszawa, 30 marca 2006 r.
- **Spotkanie z Karaimami – Muzeum Azji i Pacyfiku**, Warszawa, 24 marca 2006 r.
- **Prezentacja projektu dotyczącego historii i kultury Karaimów – Klasa II Liceum Ogól. nr 50 SKiE w Warszawie** połączony z występem zespołu **Sanduhacz**, 8 marca 2006 r.

## Awazymyz – Nasz Głos

Redaktor Naczelny  
Mariola Abkowicz

Komitet Redakcyjny  
Adam Dubiński; Irena Jaroszyńska;  
Anna Sulimowicz

Adres Redakcji  
ul. Powstańców Śląskich 116 m. 54, 53-333 Wrocław  
e-mail: awazymyz@karaimi.org; www.karaimi.org/awazymyz

©Copyright by Bitik 2006 – Oficyna Wydawnicza  
Związku Karaimów Polskich

Maszynopis zakwalifikowany do druku staje się  
własnością Awazymyz, którego prawa posiada  
Związek Karaimów Polskich.

Artykuły nie mogą być publikowane w całości lub  
w częściach bez zgody autora i czasopisma.  
Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania  
nadesłanych tekstów.

Zrealizowano przy udziale  
wsparcia finansowego

Ministra Spraw Wewnętrznych  
i Administracji